



MONITOR POLSKI

DZIENNIK URZĘDOWY RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

WYCHODZI CODZIENNIE Z WYJĄTKIEM NIEDZIEL I ŚWIAT.

Redakcja, Administracja i Ekspedycja: ul. Miodowa Nr 22. Telefon Redakcji 11-44-05. Telefon Administracji 11-80-13. Telefon Ekspedycji 11-80-19. Ogłoszenia: ul. Królewska 5. Kasa czynna od godz. 8 i pół do 1 po pld., w soboty do g. 12 w pld. Konto czekowe w P. K. O. — 730.

Oddziały „Monitora Polskiego“:

BYDGOSZCZ, Gdańska 22, tel. 15-74; GDANSK, Neugarten 27, tel. 240-79; GDYNIA, Skwer Kościuszki 16, tel. 17-20; KATOWICE, Al. 3 Maja 34, tel. 305-65 i 310-91; KRAKÓW, Rynek Główny 6, tel. 104-99 i 105-00; LWÓW, Akademicka 11, tel. 200-20, 200-45; ŁÓDŹ, Piotrkowska 121, tel. 101-11 i 115-24; POZNAŃ, Fredry 8, tel. 28-57, 28-58; TORUŃ, Pl. Bankowy 2, tel. 12-63; WILNO, Mickiewicza 15 m. 5, tel. 6-74, 17-85 i 18-75.

TREŚĆ DZIAŁU URZĘDOWEGO:

Zarządzenia Władz Naczelnych:
Poz. 479. Zarządzenie o nadaniu Złotego Krzyża Zasługi.

WYSZEDEŁ Z DRUKU NR 80 DZIENNIKA USTAW RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ Z DNIA 28 SIERPNI 1939 R., ZAWIERAJĄCY TREŚĆ NASTĘPUJĄCĄ:

ROZPORZĄDZENIA MINISTRA:

Poz. 525 — Skarbu z dnia 18 sierpnia 1939 r. wydane w porozumieniu z Ministrami Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i Reform Rolnych o zmianie rozporządzenia w sprawie zwrotu cła przy wywozie za granicę zbóż, strączkowych, nasion oleistych, produktów przemiału, grochu polerowanego i siodu.

Poz. 526 — Skarbu z dnia 28 sierpnia 1939 r. o zmianie rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 24 lipca 1936 r. o obrocie pieniężnym z zagranicą oraz o obrocie zagranicznymi i krajowymi środkami płatniczymi.

Poz. 527 — Skarbu z dnia 28 sierpnia 1939 r. w sprawie wprowadzenia zakazu sprowadzania z zagranicy polskich pieniędzy papierowych.

DZIAŁ URZĘDOWY.

—oOo—

Zarządzenia Władz Naczelnych.

—oOo—

479.

ZARZĄDZENIE

Na zasadzie art. 5 ustawy z dnia 23 marca 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr 62, poz. 458) nadaje

ZŁOTY KRZYŻ ZASŁUGI

po raz pierwszy

za zasługi na polu pracy społecznej:

Wincentemu Falkiewiczowi w Słonimie województwa nowogródzkiego, — Zofii Irenie Florczakównie w Warszawie, — Franciszkowi Gasiorkowi w Brzezinach województwa łódzkiego, — Marii Henryce Grodzkiej w Aninie powiatu warszawskiego, — dr Wacławowi Gumieńskiemu w Warszawie, — Władysławowi Hahorkiewiczowi w Skawinie województwa krakowskiego, — księdzu Hermanowi von Schmidtowi, proboszczowi w Witoni powiatu łęczyckiego, — Janowi Koelichenowi w Warszawie, — dr Alfonsowi Wojciechowi Konopińskiemu, lekarzowi w Poznaniu, — księdzu Kazimierzowi Koprowskiemu, proboszczowi w Skarżysku-Kamiennej powiatu kieleckiego, — dr Józefowi Gustawowi Krajewskiemu w Krakowie, — Jerzemu Lubienieckiemu w Warszawie, — Antoniemu Mańce w Kochłowicach województwa śląskiego, — Janowi Mazurowi w Piekarach Śląskich, — Piotrowi Józefowi Michalskiemu w Poznaniu, — Stefani Ryszkiewicz w Warszawie, — Alojzemu Tadeuszowi Schustrowi w Łagiewnikach Śląskich, — Marcinowi Stabikowi w Chorzowie, — Eugenii Strzeleckiej w Warszawie, — Karolowi Szymikowi w Niewiadomiu powiatu rybnickiego, — inż. Zygmuntovi Truchanowiczowi w Warszawie, — Franciszkowi Urbańczykowi w Katowicach, — Michałowi Waleckiemu w Świętochłowicach województwa śląskiego, — księdzu dr Stanisławowi Wiśniewskiemu, dziekanowi i proboszczowi w Pińczowie województwa kieleckiego, — Irenie Wortman w Warszawie, — dr Witoldowi Ziembickiemu, profesorowi Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, — Franciszkowi Zebrowskiemu w Będzinie województwa kieleckiego; —

za zasługi na polu pracy zawodowej:

Feliksowi Dąbrowskiemu w Warszawie, — Stanisławowi Gajewskiemu w Warszawie, — Stanisławowi Markowi Lewandowskiemu w Warszawie, — Józefowi Mrozowiczowi w Warszawie; —

ZŁOTY KRZYŻ ZASŁUGI

po raz drugi

za zasługi na polu pracy społecznej:

Wojciechowi Wieczorkowi w Piotrowicach powiatu katowickiego; —

za zasługi na polu podniesienia hodowli koni:

Janowi Piotrowskiemu w Koźlu powiatu brzezińskiego, — inż. Janowi Kawczakowi w Łodzi; —

ZŁOTY KRZYŻ ZASŁUGI

po raz trzeci

za zasługi na polu pracy zawodowej:

Edmundowi Reimschüsselowi w Warszawie.

Warszawa, dnia 22 sierpnia 1939 r.

Prezydent Rzeczypospolitej:

(—) I. Mościcki.

Prezes Rady Ministrów:

(—) Sławoj Składkowski.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

Z Kancelarii P. Prezydenta Rzeczypospolitej.

P. Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki otrzymał następującą depeszę od rady Polonii amerykańskiej: „Feła podziwu dla godnego spokoju Narodu Polskiego i jego przedstawicieli w obliczu nieustannych prowokacji ze strony odwiecznego wroga Polski, Polonia amerykańska śle poprzez swoją radę naczelną na ręce Pana Prezydenta dla wszystkich braci w Macierzy gorące słowa zachęty do wytrwania w obronie świętych praw Polski i największego dobra, jakim jest wolność i niepodległość. Słubujemy wspierać was i pomagać i największe ofiary składać dla Macierzy, aż do ofiary krwi łącznie, żeby Polskę niepodległą umocnić i zapewnić panowanie pokoju, opartego na sprawiedliwości.

Niech żyje Polska, niech żyje Jej Prezydent prof. Ignacy Mościcki i Jej Wódz Marszałek Smigły-Rydz”.

—oOo—

Z Ministerstwa Opieki Społecznej.

P. Minister Opieki Społecznej Marian Zyndram-Kościółkowski dokonał wczoraj w towarzystwie P. Wiceministra Piestrzyńskiego — inspekcji Państwowego Zakładu Higieny, interesując się zwłaszcza działem produkcji surowic i szczepionek. Pan Minister zlustrował pracownię, laboratoria i biura Zakładu przy ul. Chocimskiej oraz fermę na Służewcu. Pan Minister stwierdził wystarczającą ilość zapasów szczepionek i surowic i wzorowy stan przygotowań na wypadek wzmożonej produkcji dla potrzeb armii i ludności cywilnej.

„Nie prześladowujemy Niemców w Polsce”.

Polska Agencja Telegraficzna ogłasza następujący komunikat urzędowy:

Od pewnego czasu przez prasę niemiecką prowadzona jest oszczerca kampania, oskarżająca Polskę o brutalizowanie mniejszości niemieckiej i podająca fakty nie tylko nieścisłe, ale będące czystym wymysłem.

Dopóki obracało się to w ramach propagandy prasowej, nawet prowadzonej przez prasę uzależnioną całkowicie od rządu, ze strony polskiej ograniczano się do dementi lub do udzielania informacji tym, którzy ich uczciwie żądali.

W ostatnich dniach jednak te zmyślane fakty i nieprawdziwe wiadomości znalazły się w wypowiedzeniach wysokich czynników Rzeszy Niemieckiej, najwidoczniej tendencyjnie informowanych. W ten sposób rząd Rzeszy chce uczynić z tego element gry dyplomatycznej.

W obliczu tego faktu Rząd Polski zmuszony jest oczywiście zaprotestować przeciw metodom, mającym na celu wprowadzenie w błąd opinii międzynarodowej i rządów. Nie wchodząc w tej chwili w zbyt wiele szczegółów, należy podkreślić takie kłamliwe oskarżenia, jak rzekome zamordowanie 24 Niemców koło Łodzi, 8 koło Bielska, wypadki kastracji z wyroków sądowych, obóz koncentracyjny dla mniejszości niemieckiej itp.

Powyższe wiadomości trzeba napiętnować jako zwyczajne wymysły. Żaden z podanych faktów nie odpowiada prawdzie.

Dyrektor Biura Zadań Specjalnych Prezesa Rady Ministrów, Mieczysław Lepecki, wygłosił w dn. 28 b. m. przed mikrofonem Polskiego Radia następujące przemówienie:

„Propaganda niemiecka posługuje się w dalszym ciągu utartymi metodami narzucania własnej i obcej opinii publicznej przekonania o terrarze, stosowanym na mniejszości niemieckiej w Polsce. Pełne szpalty pism niemieckich zajmuje ta akcja, żywo przypominająca zeszłoroczną kampanię propagandową w sprawie Sudetów. Władzom niemieckim chodzi o wpojenie w obywateli własnych przekonania, że Rzesza będzie zmuszona do agresji na skutek prześladowania mniejszości niemieckiej w Polsce. Równocześnie pragnieniem propagandy niemieckiej jest przedstawienie w ujemnym świetle Polski w krajach z nami sprzymierzonych i neutralnych.

Zarzut prześladowania mniejszości niemieckiej w Polsce odpieramy kategorycznie i ostro. Masz ten zarzut krótką odpowiedź: Nieprawda!

Nie może być mowy o prześladowaniu ludności niemieckiej w Polsce, ani tym bardziej o terrarze wobec niej. Rzeczypospolita odnosi się jednakowo do wszystkich swoich lojalnych obywateli bez względu na ich narodowość. Toteż i wszyscy jej obywatele bez względu na pochodzenie odnoszą się do niej z pełną ufnością. Najlepszym tego dowodem jest zdecydowanie lojalna postawa mniejszości ukraińskiej wobec Polski, okazana tak wyraźnie w dniach ostatnich, a więc w czasie trudnym, w formie doniosłych uchwał natury politycznej.

Polska nie prześladowuje mniejszości niemieckiej, lecz nie może dawać przywilejów przestępcom z tego jedynie powodu, że ich językiem ojczystym jest język ojczysty Kanclerza Hitlera.

Złodziej, paskarz, czy huligan, pochodzenia niemieckiego musi znaleźć się w więzieniu, choćby nie wiem ile razy mianowany był przez niemiecką Greulpropagandę uciśnionym i terroryzowanym „członkiem mniejszości niemieckiej”! Wystarczy tu przypomnieć fakt, że kiedy morderca polskiego policjanta na Górnym Śląsku, członek Jungdeutscherpartei, Kaleta, został ujęty i aresztowany, prasa niemiecka pasowała go na bohatera narodowego i ofiarę „polskiego terraru”. Nie dość na tym. Ze sprawy tej zrobiono wielką sprawę mniejszości niemieckiej w Polsce. Oto „Völkischer Beobachter” zamieścił na czołowym miejscu p. t. „Polscy bandyci mordują 5-miesięczną niemowlę” informację o torturach, dokonywanych na żonie i dziecku Kalety. W kilka dni później wszyscy widzieliśmy w prasie fotografie zdrowej i całej żony Kalety ze zdrowym i całym dzieckiem na rękę, trzymającą ów numer „Völkischer Beobachter” z nieprzytomnym artykułem.

Dla dobra prawdy, dla dania tej prawdzie świadectwa, winniśmy odwrócić porządek rzeczy. Jest rzeczą ponad wszelką wątpliwość stwierdzoną, że właśnie mniejszość polska w Niemczech jest terroryzowana i prześladowana nie za fakty sabotażu, czy dywersji, lecz tylko i wyłącznie dlatego, że jest tą mniejszością. Mamy tego liczne dowody i nie mniej liczne informacje o tym ukażują się w prasie całego świata, zadając kłam propagandzie niemieckiej i świadcząc o braku skrupułów moralnych tej propagandy.

Dla zilustrowania prawdziwego bestialstwa u strony przeciwnej wystarczy fakt zwrócenia nam sprofanowanych i zbezczeszczonych zwłok żołnierza Rzeczypospolitej s. p. Michała Rożanowskiego, zastrzelonego przez gdańskich celników. Komisja polska stwierdziła nie tylko zmasakrowanie zwłok, lecz również włożenie do jamy brzusznej narządów ciała obcych, kawałków słomy, drzewa, trocin i kartek z napisami. To nie jest antyniemiecka Greulpropaganda, to jest prawda!

Tak postąpili Niemcy z trupem zamordowanego żołnierza polskiego!

Nigdy członek żadnego cywilizowanego narodu nie splamił swego sumienia czynem podobnym.